

Górski, Grzegorz

Prusy Wschodnie w koncepcjach ZWZ-AK

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1-4, 115-118

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Grzegorz Górski

Prusy Wschodnie w koncepcjach ZWZ—AK

W 1984 r. ukazała się wydana staraniem Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, pionierska praca Wojciecha Wrzezińskiego *Warmia i Mazury w polskiej myśli politycznej 1864—1945*¹. Autor z niezwykłą dokładnością nakreślił niemal wiekową ewolucję problematyki tych ziem w koncepcjach politycznych szeroko rozumianych ośrodków polskich. Jakkolwiek lata II wojny światowej były spośród przedstawianych okresów najkrótszym, najbardziej jednak brzemennym w konsekwencji.

Temu okresowi poświęca autor jeden z ostatnich fragmentów pracy — zatytułowany *Od postulatów terytorialnych do programów działania*. Zasygnalizowano w nim, podejmowane przez różne ośrodki konspiracyjne, przygotowania do przejęcia Prus Wschodnich po zwycięskim zakończeniu wojny. Ponieważ autor, z oczywistych względów zagadnień tych nie rozwijał, chciałbym dorzucić kilka uzupełnień, które jak się zdaje winny zostać przedstawione. Jednocześnie chciałbym sprostować kilka pomyłek, które wkładły się do opracowania W. Wrzezińskiego.

Na stronie 387 pisze autor: „Całokształt spraw związanych z granicą zachodnią koncentrował się w Biurze Zachodnim, przekształconym w 1944 r. w Biuro Ziem Zachodnich przy Delegaturze Rządu na Kraj. Prowadzono w nim różnorodne prace, mające pomóc w przygotowaniu do przejęcia ziem postulowanych. W ramach administracji cywilnej, tworzonej przez Związek Walki Zbrojnej, a później Armię Krajową, istniała wyodrębniona konspiracyjna organizacja pod nazwą «Piaski», która również prowadziła prace studyjne nad przyszłością prowincji. Począwszy od 1942 r. można było obserwować wzmoczenie prac studyjnych nad przygotowaniem działań, które po wojnie mogłyby przyspieszyć pełne włączenie, nie tylko formalne, Prus Wschodnich, w organizm państwa polskiego”.

W istocie zagadnienia związane z Ziemiami Postulowanymi czy Ziemiami Nowymi (pierwsze określenie używane było raczej w kręgach Delegatury Rządu RP, drugie zaś w kręgach ZWZ—AK) podjęto jeszcze w końcu 1940 r. w Komendzie Głównej ZWZ 2. W 1941 r. z inicjatywy organizacji „Ojczyzna”, powstały Studium Zachodnie i Sekcja Zachodnia — struktury nastawione na prowadzenie prac studyjnych i informacyjno-propagandowych związanych ze spodziewaną inkorporacją Ziem Zachodnich². Nie odpowiada prawdzie stwierdzenie, że całokształt spraw związanych z granicą zachodnią koncentrował się w Biurze Zachodnim oraz że ZWZ—AK utworzyło wyodrębnioną organizację studyjną „Piaski”.

Jeszcze jesienią 1940 r. Ludwik Muzyczka („Benedykt”, „Jacek”, „Sułkowski”) powołany zgodną decyzją Politycznego Komitetu Porozumiewawczego (PPS, SL, SN

¹ W. Wrzeziński, *Warmia i Mazury w polskiej myśli politycznej 1864—1945*, Warszawa 1984.

² K. Pluta-Czachowski, *Faza organizacyjna ZWZ (styczeń 1940—sierpień 1940). Relacja uczestnika*, Warszawa 1961, Instytut Historii PAN, mps.

³ J. J. Nikisch, *Organizacja «Ojczyzna» w latach 1939—1945*, Więź, 1985, nr 10—12, ss. 197—199.

i SP) oraz Komendanta Głównego ZWZ, gen. S. Roweckiego na stanowisko tzw. Szefa Koordynacji, utworzył zręby aparatu administracyjnego Państwa Podziemnego. W zorganizowanym w ramach sztabu Komendy Głównej ZWZ tzw. Biurze Koordynacji powstała na przełomie lat 1940 i 1941 komórka, pod nazwą Biuro Studiów dla Ziem Nowych⁴. Na czele tej komórki stanął, wielokrotnie przez W. Wrzesińskiego cytowany z racji swej międzywojennej działalności, prof. Stanisław Srokowski. Nazwa komórki wyjaśnia nam jej początkowy profil działania. Podobnie jak pozostałe komórki Biura Koordynacji, miało ono prowadzić prace studyjne dotyczące przyszłej inkorporacji tzw. Ziem Nowych, przy czym zagadnienia przejścia Prus Wschodnich obok Gdańska stanowiły niezmiennie pierwszorzędny postulat terytorialny.

Do zasadniczej zmiany doszło na początku 1941 r. Nowo mianowany Głównym Delegatem Rządu prof. Cyryl Ratajski („Wrzos”) rozpoczął tworzenie aparatu organizacyjnego, nie przejmując dorobku organizacyjnego L. Muzyczki, który zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami podporządkował się Delegatowi. Towarzyszyły temu wydarzeniu coraz poważniejsze rozbieżności między pionem cywilnym podziemia a ZWZ. W związku z tym L. Muzyczka, który zrezygnował ze stanowiska Szefa Koordynacji, na polecenie gen. S. Roweckiego przystąpił do tworzenia tzw. Administracji Zmilitaryzowanej — „Teczki”, na podstawie przepisów prawnych na czas wojny. W ramach „Teczki” powstał trójinstancyjny aparat biur, wydziałów i referatów wojskowych, zbudowany w oparciu o komórki dotychczasowego Biura Koordynacji. Jednocześnie zmienił się charakter Biura Studiów dla Ziem Nowych. Z komórki studyjnej przekształciło się ono, w ciągu 1941 r., w jednostkę prowadzącą prace organizacyjne mające przygotować przejście Ziem Nowych. Wyrazem tej ewolucji była zmiana na stanowisku szefa tej komórki, bowiem miejsce prof. Srokowskiego zajął doświadczony funkcjonariusz administracji państwowej, Hipolit Niepokujczycki. Formalnym zwieńczeniem tej ewolucji, była zmiana nazwy Biura na Wojskową Administrację Ziem Nowych (WAZN).

Struktura WAZN była analogiczna do struktury całego aparatu „Teczki”, a stanowiła ona wyodrębniony pion organizacyjny Szefostwa Biur Wojskowych (tak brzmiała prawidłowa nazwa „Teczki”), podległy bezpośrednio Muzycze. W ramach WAZN powstały wydziały wojskowe dla terenów: Prus Wschodnich, Wolnego Miasta Gdańska, Śląska Opolskiego z ekspozyturą dla Śląska Cieszyńskiego, a od 1943 r. także dla Śląska Dolnego oraz Pomorza Zachodniego.

Wydział Wojskowy dla Prus Wschodnich otrzymał kryptonim „Piaski”, a kierował nim prawdopodobnie prof. Srokowski. Wydział miał oddziały, których merytoryczny zakres działania odpowiadał przedwojennej administracji państwowej II instancji, oczywiście z modyfikacjami wynikającymi nie tylko z konspiracji, ale i specyfiki problemów właściwych dla zagadnień inkorporacyjnych. Na czele dwu pionów: społeczno-politycznego oraz gospodarczego (tak zgrupowane były oddziały) w Wydziale stali zastępcy szefa Wydziału. Wspomnienia jednego z pracowników „Piasków”⁵ ukazują nam niezwykle wprost zaawansowanie prac w pionie gospodarczym. W ciągu kilku lat przygotowano m.in. zespół administracyjny, gotowy do objęcia stanowisk i obiektów w Prusach Wschodnich. Zakres tych przygotowań był bardzo szeroki i dziś może zdumiewać swą dalekosiężnością⁶. Były one, co ważne, częścią całościowej koncepcji inkorporacji Ziem Nowych, zgodnej z wymogami prawa międzynarodowego, w szczególności zaś z regulacjami dotyczącymi okupacji, zawartymi w konwencjach haskich⁷.

⁴ K. Piłta-Czachowski, op. cit., ss. 28—29.

⁵ L. Gluck, *Od Ziem Postulowanych do Ziem Odzyskanych*, Warszawa 1971.

⁶ L. Gluck w liście do mnie z 23 kwietnia 1986 r. podaje przykłady osób przygotowujących problematykę leśnictwa i aptekarstwa, a więc zagadnień mocno specjalistycznych.

⁷ Konwencja haska z 1907 r. dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej wraz z aneksem, ratyfikowana przez Polskę w 1927 r. patrz Dziennik Ustaw RP z 1927 r., nr 21, poz. 161.

Stosownie do tych wymogów przewidywano działania w czterech fazach: konspiracji, wyzwania, okupacji i inkorporacji. Faza pierwsza miała charakter wybitnie przygotowawczy. W fazie drugiej należało doprowadzić do „zainstalowania” na Ziemiach Nowych przygotowanych struktur i zespołów ludzkich. W trzeciej fazie okupacyjne organy polskie miały przygotować Ziemię Nowe do scalenia z terenami Rzeczypospolitej. Wreszcie w fazie inkorporacji organy podległe władzom wojskowym miały przekazać swe funkcje administracji cywilnej, a w ten sposób miała się dokonać faktyczna integracja Ziemi Nowych. Organy „Teczki” podlegały miały, w tym scenariuszu wydarzeń, Naczelnemu Wodzowi. Wynikało to z norm prawa międzynarodowego stanowiącego, iż na terenach okupowanych jedynym źródłem władzy mogą być władze wojskowe. Równoległe funkcjonować miały władze cywilne, podległe Radzie Ministrów, które stopniowo przejmować miały funkcje administracji zmilitaryzowanej.

Przedstawiona wyżej, w dużym skrócie koncepcja, została na przełomie lat 1943 i 1944 uzgodniona między pracownikami WAZN i Biura Zachodniego. Tym niemniej w Biurze Zachodnim, niemal do końca 1943 r. nie podejmowano praktycznie żadnych prac ukierunkowanych na Prusy Wschodnie. Niewykluczone, że w wyniku prowadzonych rozmów, w końcu 1943 r. Okręgowa Delegatura Rządu na Pomorzu („Zatoka”), a właściwie jej toruńska Ekspozytura, otrzymała polecenie rozszerzenia swych prac organizacyjnych także na tereny Prus Wschodnich. Zadanie to praktycznie wcielił w życie Wydział Bezpieczeństwa, którego Obwód 5 objął swym działaniem teren kilku powiatów pruskowschodnich przylegających do granicy z Pomorzem⁸.

Przygotowaniom do objęcia całych Prus Wschodnich w zakresie administracyjno-ekonomicznym towarzyszyły także inne prace, zainicjowane przez Komendę Główną Armii Krajowej. W połowie 1943 r., po powrocie ze Lwowa, gen. Kazimierz Sawa-Sawicki („Prut”) stanął na czele wyodrębnionej jednostki AK — Grupy Operacyjnej AK „Prusy Wschodnie” (szefem sztabu został płk Ryszard Zyms). Była to grupa przeznaczona do wkroczenia i opanowania Prus Wschodnich. Oczywiście prace organizacyjne w okresie konspiracji miały w tym przypadku doprowadzić głównie do skompletowania sztabu Grupy, sformułowania planu działań wojennych oraz przygotowania planów mobilizacyjnych dla potrzeb Grupy, w ramach ogólnej koncepcji odtwarzania sił zbrojnych. Prace sztabu Grupy były koordynowane z pracami „Pia-sków”.

Równocześnie tak w Komendzie Głównej AK, jak i w samej „Teczce” myśleło o zapewnieniu na Ziemiach Nowych spokoju i porządku publicznego na zapleczu wojsk okupacyjnych, a także już po opanowaniu terenu. Spodziewano się bowiem, iż przynajmniej część ludności niemieckiej nie zaakceptuje nowej sytuacji i w sposób czynny przeciwstawi się władzom polskim. W związku z tym ustanowiono Wojskowy Korpus Służby Bezpieczeństwa (WKSzB). Był on podporządkowany L. Muzycze i stał się w ten sposób trzecim pionem „Teczki”. Podzielono go na 3 „obszary”, które w momencie podjęcia działań miały występować jako dywizje. Do działania na kierunku Prus Wschodnich i Wolnego Miasta Gdańska przewidziana była 3 Dywizja WKSzB.

Jak z tego widać, inicjowane przez KG AK przygotowania do przejścia Ziemi Nowych, w tym Prus Wschodnich, miały bardzo poważny, nie waham się powiedzieć, imponujący wręcz zasięg. W początkach 1944 r. był to już aparat zdolny do wykonania stawianych przed nim zadań. Rozwój sytuacji wojennej na ziemiach RP i Powstanie Warszawskie spowodowały, iż te przygotowane struktury praktycznie przestały istnieć. Tym niemniej, w kilka miesięcy po zakończeniu działań wojennych, kiedy ówczesne

⁸ S. Nowicki „Mestwin”, *Wspomnienie z pracy w Wydziale Bezpieczeństwa Okręgowej Delegatury Rządu na Pomorzu („Zatoka”),* mps w zbiorach autora, s. 7.

władze zdały sobie sprawę iż nie są przygotowane do sprawnego i szybkiego przeprowadzenia unifikacji Ziemi Odzyskanych, setki osób pracujących czy współpracujących z WAZN i Biurem Zachodnim podjęło prace w Ministerstwie Ziemi Odzyskanych i podległych mu komórkach. Ich przygotowanie do tej pracy miało decydujące znaczenie dla szybkiego, faktycznego scalenia Ziemi Odzyskanych z Macierzą. W tym więc przypadku, wielki dorobek Polskiego Państwa Podziemnego nie został zaprzepaszczoney.